

Głos Polski

Cena 6 groszy

Administracja: Księgarnia W-nych Regulskiej i S-ka przy ul. Główniej № 22.

O podstawy naszego bytu narodowego.

Sto lat z górą mija, jak naród nasz utracił swą niepodległość polityczną; wraz z niepodległością utraciliśmy i własny ustrój państwowy, ten ustrój, który dla każdego niepodległego narodu jest cementem i spójnią narodową niejako, jest kierownikiem i stróżem jego dobytku materialnego i moralnego. Naród nasz tego ustroju własnego nie posiada; pozostał mu jedynie jego ustrój wewnętrzny, duchowy.

Jak każde państwo, każdy niepodległy naród dba o to, ażeby jego ustrój miał budowę jaknajlepszą — gdyż wiadomo, że zła organizacja państwowa prowadzi dany naród nieraz do klęski, do utraty najdroższego dlań skarbu, do utraty niepodległości — tak i my dbać winniśmy, i to ze zdwojoną czujnością, ażeby nasz ustrój wewnętrzny podlegał stałej naprawie, stałemu doskonaleniu się.

Pierwszym warunkiem dobrej organizacji wewnętrznej narodu jest jego świadomość narodowa.

Historja ostatnich dziesiątków lat wykazuje nam dobitnie, iż ta świadomość u nas jest, lecz, niestety, nie jest ona wśród nas powszechną; są między nami gromady śpiące, które nie tylko, że żyją wśród nas bezużyteczne i martwe, ale niekiedy wichura dziejowa zmiata je w kierunku wręcz dla narodu szkodliwym.

Dziś nie czas na wyszukiwanie winnych tego stanu rzeczy, na wskazywanie tych licznych szeregów sfer oświeconych, które dla tych gromad nic nie uczyniły; odnaleźć jedynie należy przyczyny tego zjawiska, będącego powodem naszych niedomagań narodowych, i błędy dotychczasowe naprawić. Krzywdą byłoby jednakże dla naszego narodu twierdzenie, iż nic się u nas nie robi w kierunku uświadamiania szerszego ogółu. W chwili obecnej jest lepiej, niż to było nawet przed dziesięciu laty, ale zwróćmy uwagę na to, że i zakres naszych zadań się rozszerza i rozszerzać będzie; a zadania te, w celu ich skutecznego, wymagają coraz nowych głów, coraz nowych a licznych rąk ochotczych do pracy, gdyż w przeciwnym razie, mając na uwadze szybki i stały rozwój sąsiednich narodów, czekałaby nasz rola maruderów.

W chwili obecnej skorzystać winniśmy z ogólnego zainteresowania się naszego społeczeństwa sprawami własnymi i posiadać śpiących dla tej wielkiej sprawy, dla idei narodowej; i pouczyć ich, że nie tylko orężem zdobywa się sławę i laury złote, że nie zawsze w morzu krwi i dymie pożarów rozkwita wolności słońce; i zaznaczyć należy, że wszyskiem, co się Polski dotyczy, ze wszystkimi Jej przejawami żywymi w przeszłości i teraźniejszości, a poznanie Polski wytworzy w sercach naszych ku Niej miłość, która podyktuje nam czyn, która rozszerzy zakres naszych aspiracji i dążeń.

Czyn zaś wypłeni wśród nas ludzi chorych, neurasteników, wiecznie skarżących się na „naszą dolę nieszczęśliwą”; pozbedziemy się licznej gromady tych, co jeno w słowach pragną Polskę budować, co jeno słowami maskują pustkę w duszy i brak istotnych aspiracji.

W drodze do czynu unikać nam wypadnie nie tylko frazesowiczów, ludzi chorych, ale i takich z pośród nas, którzy świadomie, ze złą wolą — celem własnych jeno korzyści — na błędne drogi wieśćby nas pragnęli; co, uderzając w dzwone, zachwalają przed nami swe „haselka” ku ucieście gawiedzi ulicznej, Nieraz uderzają oni w struny, któremi żywiej poruszają nasze serca, ale uderzają jedynie po to, by te serca osiąść, a następnie wieść je ku złemu.

Wraz z uświadomieniem narodowym pójść winno i doskonalenie naszego życia powszedniego, które musi być u nas doskonalszem, niż życie innych samorządnych narodów i społeczeństw. Wskroś każdą naszą myśl, każdy nasz czyn przenikać winna miłość kraju. W życiu codziennem winniśmy unikać wszystkiego, co — choć w małym stopniu — deprawuje naszą duszę i ciało. A przedewszystkiem zasady te — o ile sami już podporządkowywać się im nie jesteśmy w stanie — wpajać winniśmy w młode pokolenia, bo — jak mówi poeta:

„Ty, coś znał płonkę, widzisz jak ze wzrostem
Karłowacieje konar na krzewinie
I wykrzywia się to, co było proste”.

Nasze młode pokolenia winniśmy wychowywać na zasadach gruntownej reorganizacji duchowej, aby, wyrosłszy, stworzyć mogli siłę i potęgę, którą żadna wichura dziejowa nie zmiecie, nie złamie.

Poza warunkiem uświadomienia powszechnego, dla obrony podstaw naszego bytu narodowego potrzebna nam jest silna spójnia narodowa. Naród nasz stworzyć winien jakoby jedną silną organizację, ożywioną jedną myślą, jednym hasłem i pragnieniem jednakego a skutecznego czynu.

Tak rozumiejąc kierunek naszej reorganizacji wewnętrznej i doprowadziwszy ją konsekwentnie do końca, możemy być pewni o podstawy naszego bytu narodowego, możemy być przekonani, iż bez łask cudzych i obietnic zdołamy sobie stworzyć lepszą i jaśniejszą przyszłość.

Wskazania i myśli.

Ziemia rodzinna jest warsztatem, na którym wyrabia się dobrobyt i pomyślność milionów istnień przyszłych, a zbiorowe sumienie i zbiorowa umysłowość narodu — skarbem, który wzbogacać i oczyszczać wciąż wypada.

Eliza Orzeszkowa.

Nikt nie jest wolnym, ktokolwiek na wolność nie zasługuje.

Al. Świętochowski.

Póki lud nie będzie zdolny sam jakakolwiek prawdę pojąć, daremnie ją mu wmawiać.

Eliza Orzeszkowa.

Z dziejów przemysłu polskiego w Zagłębiu.

I.

Wszelkie działy pracy społecznej dla swego powodzenia i rozwoju wymagają opieki zorganizowanej i planowej, a przez to jedynie skutecznej, bo przewidującej; opieki wynikającej z łona samego społeczeństwa, niekrepowanej względami oportunistów, nieograniczonej żadnymi czynnikami zewnętrznymi, a więc obcymi interesom danej społeczności. By być taką, pochodzić ona musi z własnej, rodzinnej organizacji państwowej, reprezentującej ową niezbędną dozę niezależności w ocenie kierunku pracy społecznej. Poza nią leży wikłający się z dniem każdym splot usiłowań samorządnych, jednostkowych, gubiący się w bezowocności zabiegów, w szarpaninie nieskończonej, stającej się w skutku podłożem dla zorganizowanego pasożytnictwa obcych żywiołów.

Widomym tego dowodem, przekonyującym dla każdego, co na życie i stosunki polskie patrzeć zechce i widzieć, jest stan naszego przemysłu. Rozpanoszony obcy kapitał, wytwór sprężystej organizacji, bez konkurencji i sprzeciwu obejmuje z roku na rok coraz to nowe bogactwa naturalne ziem polskich, przykuwa do swego warsztatu rzesze polskiego materiału roboczego, obejmuje w posiadanie rynek wewnętrzny, będąc w w rzeczywistości forpocztą nowego zaboru, sięgającego w rdzeń zwartości narodowej i rozszczepiającego ją swem władztwem materialnym na niespójną, zależną w rozmaitych stopniu i charakterze masę ludności drugorzędnej.

Samoludzeniem są wszelkie wywody o niezdolności polskiej do racjonalnej współczesnej roboty ekonomicznej, — najpewniej są one jękiem pogiębionych, słabych i bezradnych. Rzutkości i umiejętności organizacyjnej, energii i wytrwałości, a nawet skutecznej zaciętości w tej pracy liczneby można dać świadectwa z doby obecnej, z życia polskiego w tak różnych, jakie są, czy były, warunkach. A jeśli mimo to nie widać tych skutków, jakieby po wymienionej, nierzadkiej przedsiębiorczości polskiej spodziewać się należało, to powód jest jasny: skupienie środków i podział pracy jest podstawą dzisiejszej produkcji, tymczasem jedno i drugie nie tylko nie znajduje właściwego poparcia, lecz przeciwnie napotyka na przeszkody sztucznie poza nami i przeciw nam wykonane, oczyszczając pole dla obcej inicjatywy najczęściej rabunkowej.

Nie od rzeczy będzie rzucić okiem na niedawną przeszłość polskiej w tej mierze gospodarki, rozwijającej się początkowo w pomyślnych, później w coraz bardziej pogarszających się politycznie warunkach. Mamy na myśli rozwój przemysłu Zagłębia Dąbrowskiego na schyłku konstytucyjnym Królestwa Kongresowego i później w dobie paskiewiczowskiej. Były to czasy działalności Banku Polskiego, instytucji zakrojonej na miarę państwową, możliwą w czasach kongresówki, a powołaną do życia przedewszystkiem dla „rozszerzenia handlu, kredytu i przemysłu narodowego”. Wzorowany na pruskiej „kompanji Morskiej”

K-78/10424
30. G. 1201-



nr 21 dodatek, 13-16, 20)

352873, 1115

przenosił ją swemi szeroko nakreślonymi kompetencjami, o nieporównanie bogatsze i trudniejsze stawiał sobie zadania w zestawieniu z ówczesnymi bankami państwowymi, jak Bankiem Francuskim, Bankiem Handlowym Cesarstwa Rosyjskiego i t. p.

Ułatwianie komunikacji wewnątrz kraju prze pobudowanie dróg bitych, „owego niewątpliwego środka do ożywiania handlu i przemysłu“, udzielanie pożyczek na płody i wyroby rolnicze, spławianie do Gdańska, na produkty przemysłowe i materiały surowe, kredytowanie na zakupno zboża, pobudowanie magazynów handlowych i przystani nad Wisłą, ożywianie budowl, a wśród tego popieranie najrozmaitszych gałęzi powstającego przemysłu, a zwłaszcza górnictwa, — oto czem zainteresował się Bank Polski i do czego z równowagą i niemal rutyną starej i wypraktykowanej instytucji z powodzeniem przystąpił.

W kraju, w którym nie było fachowców, bo nie było handlu, ani tem więcej praktyki z zakresu bankowego, pomimo wycieńczenia, sprawianego wysiłkami walk napoleońskich, znaleźli się ludzie, którzy służbę swą pełnić potrafili z wysokim poczuciem obywatelskiem, tudzież zrozumieniem potrzeb kraju, intuycyjnie zdobytem i stosowaniem z umiejętnością zawodowców. Pełniąc obowiązki, włożone na nich przez rząd Królestwa Polskiego, odrazu w zaraniu jego istnienia, w roku powstania Banku podjęli wszechstronną, pełną odpowiedzialności obywatelskiej inicjatywę gospodarczą.

Symbolem zamiarów i planów twórcy Banku ks. Ksawerego Lubeckiego był „mundur górniczy“. Za pomocą rozwinięcia przemysłu górnictwa postanowił Lubecki kraj z upadku ekonomicznego ratować. Przeniósłszy tedy Dyрекcję Górniczą z Kielc do Warszawy, opracował on jeszcze w r. 1826 szeroki plan, zdążający do rozwinięcia górnictwa.

Dzieliły się zakłady górnicze, pod administrację rządową zostające, na 8 dozorstw, z których jedno nas obchodzące, mianowicie Olkuskos-Siewierskie posiadało kopalnię węgla w Niemcach, Dąbrowie i pod Będzinem oraz huty cynkowe w Dąbrowie i Niemcach.

W roku 1825 funkcjonowały na rzecz rządu dwie tylko kopalnie — Tadeusz i Reden, produkując rocznie po 33000 korcy węgla, w roku 1825 ilość ich wzrosła do czterech — Tadeusz, Ksawery, Reden i Feliks — z produkcją 610,000 korcy. Rozwój górnictwa węglowego najlepsze rokował nadzieje; podobnież pomysłyne horoskopy dawała produkcja cynku, na który podówczas baczniejszą zwrócono uwagę; jako na produkt znacznie od galmanu prężonego korzystniejszy do fabrykacji mosiądzu, z powodu atoli przyspieszonej, powszechnej wytwórczości i rodzącej się stąd nadprodukcji w czasie powstania Banku gałąź przemysłu cynkowego uległa niebezpiecznemu dla jego dalszego istnienia przesileniu.

c. d. n.

Rzesza Zagłębia.

Podobnie, jak w naszym Sosnowcu, organizowały się jednocześnie większe i mniejsze skupienia ludzkie bliższej i dalszej okolicy, niewątpliwie aż po najdalsze kraju naszego krańce, jakkolwiek wiadomości pewnych o tem nie mamy.

Powstały większe rzeczypospolite: będzińska, dąbrowska, czeladzka, zawiercka, a luki między niemi wypełniły mniejsze: ząbkowicka, strzemieszycka, strzyżowicka i wszelakie inne.

Wszędy notablowie parafjalni na czele swem stawiali antiquo moodo burmistrzów, wójtów i sołtysów, częściowo dla względów natury praktyczno-politycznej, częściowo atawistycznej, i tylko tam, kędy nawet sołtysa brakło, stawał na czele jakiś kniaź lub hrabia.

W pierwszych chwilach dygnitarze ci dawniejsi zadawali sobie samym zaszczepem ratyfikowania uchwał zgromadzenia notabłów, szybko jednak sięgać zaczęli po władzę szerszą, niż nawet królówi w rzeczypospolitej przysługiwała, i notabłom wolę swą narzucać zapragnęli.

Nie o tem jednak mowa. Wszystkie te państwka, a im mniejsze, tem szybciej, spostrzegły się, iż bez grosza rządzić się nie da, ze swoich zaś współobywateli grosza owego ściągać nie miały odwagi lub siły, chwyciły się więc środka pozornie najłatwiejszego, a w epoce kamiennej uznawanego za sprawiedliwy, mianowicie zasady: niechaj płaci obcy a przechodzień.

Na wszelkich drogach i drózkach poczęto drzeć myta; zanim wóz mąki lub kaszy ze Szczekocin, Mrzygłodu, Jędrzejowa lub Skały

dosięgnął Będzina lub Sosnowca, tyle opłacił po drodze różnym państewkom i kacykom od worka i skrzyni, od koła i osi, od wozu i konia myta, iż produkty sprzedawać musiał przepięć na wagę złota.

W odpowiedzi na taką modę tu i owdzie wydano zakazy wywozu żywności, lub też nakaz sprzedaży jej przymusowy po cenie dowolnie oznaczonej przez sołtysów; nikt nie był pewien, czy jutro jeść będzie, nawet ten, kto na własnym siedział kartofli worku.

Chaos ten dostatecznie już wszystkim dał się we znaki i przygotował grunt do przyjęcia propozycji t. zw. (jak piszą dzienniki miejscowe) Rady Miejskiej miasta Sosnowca, aby z całego Zagłębia utworzyć jeden okręg, nie niszczyć przytem żadnej z miejscowych organizacji. Projekt zyskał uznanie prawie powszechne, wyłoniono komisję dla redakcji odpowiedniej ustawy i za parę tygodni odbyła już swe posiedzenie pierwsze Rada Okręgowa Zagłębia Dąbrowskiego. Ustawę i regulamin tejże Rady drukujemy w naszym „Głosie“, aby Czytelnikom zapoznanie się z nimi ułatwić. Jestto, jak widzimy—nasza na Zagłębie instytucja prawodawcza, bezsprzecznie dzisiaj niezbędna, która reguluje stosunki nasze aż po Zawiercie i to stosunki w dziedzinach bardzo ważnych i zasadniczych. Rada owa jest nietylko wytworem konieczności chwili, lecz ponadto jest też dowodem naszego zmysłu organizacyjnego, naszego zamiłowania do społecznego ładu i sprawiedliwości, naszego uzdolnienia do rządzenia się samym, dojrzałości, wreszcie, składającej się usunąć swe zachcianki osobiste dla dobra ogólniejszego.

Nieliczne wyjątki, jak Konstantynów lub Modrzejów, który usiłuje się z organizacji ogólnej wyłamać, albowiem uważa za swe szczytne zadanie handel arakiem, czego Rada Okręgowa nie podziela, i który sól sprzedaje też po cenie, za jaką bodaj i attyką nabyłby można — dowodu tego nie obalą, iż tutejsze społeczeństwo nasze rządzić się samo umie.

R.

Pochód na Wawel.

(„Kazimierz Wielki“.)

Nareszcie przyszedł, południem upalny,
słonecznych skwarów ów dzień. — Ludem rojno.

Sejm, jak zórawni, odprowadzali walny;
gromadni, — jak przed jaką wielką wojną;
na ten mój pogrzeb szedłszy, tłum prośzalny,
co mię zbiegł darzyć łez objatą hojną.
Nad miastem padło posępne milczenie.
Snuły się ludy żałobne, jak cienie

ciche, — jak owe cienie elizejskie,
już modlitwami nawet nie szemrzące;
jeno pół-usty szeptając swe wiejskie
chorały; — duchem wznesione, marzące.
Już moje władztwo widzę czarodziejskie:
Czujni, — już teraz tylko berłem trączę...
a ockną się na duchu przetworzeni.

Oto już łuna stok zamku rumieni:

Idą posępni,
a grają im dzwony
ze wszystkich kościołów,
a grają im dzwony
żałobne.

Idą posępni,
a niosą korony
ozdobne,
misterne, a dla nich
ciążące, jak ołów,
korony czerniałe,
pogrobne.

A grają im dzwony
ze wszystkich kościołów,
a szumią, łopocą,
szarfami przyczołów
chorągwie, proporce
pogrzebne.

*) W roku 1869 przy restauracji Wawelu natrafiono przypadkiem na szczątki Kazimierza Wielkiego i sprawiono królówi ponowny pogrzeb. W utworze tym poeta opiewa właśnie tę chwilę, przedstawiając przytem historię ducha Kazimierza Wielkiego, historję z poza grobu.

A grają im dzwony —
ze wszystkich kościołów
ogromne, tętniące,
podniebne.

A śpiewy nad nimi,
jak skrzydła aniołów
kołyszą się górne,
wróżebne.

A idą posępni
ze wszystkich kościołów
z cechami, wieńcami,
co kwietne, pachnące
w tysiące były liczone.

I chłopcy sukmanne
i pany strojone
w pąsowe żupany, delije.
I dziewczki przekrasne,
panięta przejasne,
jaśniejsze, niż białe lelije.

A idą żałobni,
a idą posępni
przez długie ulice podgrodnę;
a idą żałobni,
a idą posępni,
choć niebo błękitem pogodne.

Wiatr chmury przegania,
to skrywa, odsłania
orszaki pochodne, stokrotne;

A cienie się wiją,
to jaśnia, to kryją,
to w biegu znikają przelotne.

A oni posępni,
a gają im dzwony
ze wszystkich kościołów zawodne.

Czyli łąki nietknięte tak gwarzą,
Czyli kwiaty wycięte się skarżą, —
Czyli łąki i łany się kłonią,
Czyli wiatru przygięte pogonią.
Czy to lasów stoki się chwieją,
Czy tak wieńce jodłowe wonieją...
Czy to lasy sosnowe się kłonią,
Czyli wiatru przygięte pogonią.

Za orszakiem, — czy to łąki szarzeją...
za orszakiem, czy to łany już gwarzą,
za orszakiem, czy to bory się chwieją,
za orszakiem, czy to lasy już idą...
czyli pszczelne roje tak brzęczą,
za orszakiem, — czyli ziemie tak jęczą.

A idą żałobne,
posępne, pogrzebne
i łąki pachnące
i lasy podniebne
wnuczęta moje pogrobne,

A grają im dzwony,
ze wszystkich kościołów
ogromne, tętniące,
wróżebne.

Stanisław Wyspiański.

I^{sz}e Sprawozdanie Kasowe Rady Miejskiej miasta Sosnowca.

Ukazało się w druku staraniem Komitetu skarbowego I sprawozdanie Rady Miejskiej miasta Sosnowca za czas od dnia 6 sierpnia do dnia 31 października 1914 r. W tym okresie Rada Miejska z ofiar, kar oraz podatków nadzwyczajnych zebrała rb. 14,357 kop. 38: 1) z podatku osobistego, nałożonego na zamożniejszych i 2) od nieruchomości w rozmiarze 20 proc. od dawnego podatku trzyprocentowego. Podatki te, niezaliczone w poczet podatków normalnych, słusznie można nazwać ofiarami, złożonemi w poczuciu obowiązków obywatelskich względem biednych współbraci. Wobec tego, iż znaczna część, bo aż 63 proc. „obywateli“ uchyliła się od tego obowiązku, słusznie zrobił Komitet skarbowy, wymieniając imiennie każdego z ofiarodawców, którzy w tych ciężkich czasach pospieszyli na wezwanie Rady.

Wpłacono zaledwie 37,6 proc. rozpisanego podatku od nieruchomości i, co dziwniejsza, tylko 56 proc. podatku osobistego, który, jako

nałożony na zamożniejszych mieszkańców Sosnowca, bezwarunkowo powinien być wpłynąć w całości. Dodać należy, że do płacenia tego podatku wszyscy byli wezwani piśmiennie, awizacjami z umotywowaniem potrzeb; jedynie tylko urzędnicy tutejszych firm przemysłowo-handlowych opodatkowali się sami bez wezwania. Z tego ostatniego źródła wpłynęło rb. 812 kop, 45, jako podatek osobisty, co ze względu na ilość i uposażenie ofiarodawców jest sumą znaczną i procentem najwyższym.

Podatku od nieruchomości chrześcijanie wpłacili 16,3 proc., żydzi 9,8 proc. (sumy, od nich przynależnej), zakłady przemysłowe 91,9 proc. Ogółem wpłacono 36,2 proc. podatku od nieruchomości, przypadającego stosunkowo do nadesłanych awizacji.

Podatku osobistego chrześcijanie wpłacili 66,5 proc., żydzi 32,8 proc. (sumy od nich przynależnej). Ogółem wpłacono 55,5 proc. podatku osobistego, przypadającego stosunkowo do rozesłanych awizacji.

Tyle o wpływach. Co się tyczy rozchodów, to Komitet skarbowy na razie był bardziej lakoniczny. Wprawdzie we wstępie Komitet skarbowy zapowiada w najbliższym czasie ogłoszenie szczegółowego sprawozdania wydatków wszystkich Komitetów, żałować należy, że raczej nie wstrzymano całego sprawozdania aż do wykończenia sprawozdań poszczególnych komisji i nie wydrukowano jednocześnie szczegółowego rozchodu. Z przytoczonych ogólnych sum, wydatkowanych przez poszczególne Komitety, dowiadujemy się, na co w zasadzie były rozchodowane zebrane pieniądze.

Komitet Żywnościowy wydatkował rubli 2097 kop. 32, Komisja Pomocy lekarskiej rb. 2694 kop. 67, Komitet Dobroczynności rubli 3100, Kom. pośrednictwa pracy rb. 52 kop. 44, więzienny rb. 396 kop. 49, Kom. sądowy rb. 189 kop. 5, Kom. szkolny rb. 362 kop. 17, Komitet techniczny rb. 80 kop. 2, Kom. skarbowy rb. 5 kop. 40, Komisja sanitarna rb. 128 k. 25, Komendantura Straży Obywatelskiej rb. 3917 kop. 28 i sekretariat Rady Miejskiej rb. 1329 kop. 13. Razem rb. 14,352 kop. 22. Okazuje się więc, że pieniądze, złożone do dyspozycji Rady Miejskiej, były obrócone w całości na najpilniejsze i nieodzowne potrzeby, jak utrzymanie bezpieczeństwa i porządku w mieście, leczenie chorych w szpitalach, na zapomogi i żywność dla ubogich, pozostałych bez środków do życia, i zaprowiantowanie miasta. Taki dotychczasowy sposób wydatkowania grosza publicznego daje nam gwarancję, że i w przyszłości fundusze te, zbierane z wpływających podatków, również będą wydatkowane wyłącznie na wyżej wymienione cele.

Tem większy więc wstyd dla tych, którzy przez egoizm i sobkowstwo uchylili się od złożenia swego grona na ołtarzu dobra publicznego dla głodnych współbraci.

Po opuszczeniu nas przez władze rosyjskie, po wywiezieniu kasy miejskiej zostaliśmy w takim położeniu, że dla uniknięcia anarchii, a rozpoczęcia akcji filantropijnej należało bez-

zwłocznie przystąpić do czynu. Dlatego też Rada Miejska musiała obsadzić opuszczone placówki, a na wydatki potrzeba było pieniędzy, które musiał złożyć cały ogół, a wydatki te z dnia na dzień wzrastają niepomrotnie. Przypuszczać należy, iż ci, co dotąd ociągają się z wniesieniem zaległych podatków, pospieszą spełnić ten obywatelski obowiązek, przekonawszy się na jak doniosłe cele w obecnej chwili przeznaczone są wnoszone przez ich pieniądze.

Dla głodnych.

Całe zastępy ludzi, do niedawna zarobkujących, z powodu zawieruchy wojennej pozostały bez pracy, a co zatem idzie, bez chleba. Z przerażającą szybkością wzrasta nędza. Nadeszła sytuacja wyjątkowa, w której obowiązkiem każdego jest dzielić się z biedniejszym. *Obowiązkiem* jest dzielić się i to w dosłownym tych słów znaczeniu. Nie wolno nam bowiem, jako ludziom, patrzeć, jak obok nas pozostają w nędzy całe rzesze rodaków. Uchylających się od tego obowiązku powinno się uważać za infamisów, odmawiając im praw obywatelskich. Traktować tak należy nietylko tych, co nic nie dają, lecz również i tych, co dają za mało ze względu na swą zamożność. Nie można bowiem nazwać spełnieniem obowiązku „rzucenie jakiegoś datku celem odczepnego”. Kto ma wiele, od tego się wiele wymaga. Na tylu ludzi bogatych nie słyszeliśmy dotychczas o jakiejś poważniejszej ofierze; przeglądając listy ofiar na różne sekcje Komitetu Dobroczynności publicznej nie możemy, niestety, stwierdzić, że dają wszyscy i że dają tyle, ile wymaga się od nich ze względu na wyjątkową sytuację. Nie wolno odmawiać pomocy w tak krytycznej chwili, nie wolno pozostawiać własnemu losowi całych rzesz głodnych. Rada Miejska nie jest w stanie zaspokoić całkowicie tych potrzeb z funduszy podatkowych. Pozostaje odwołanie się do ofiarności publicznej z przypomnieniem, że „*res sacra miser*”.

J. D.

Administracja „Głosu Polskiego” z dniem dzisiejszym otwiera listę składek na głodnych.

KRONIKA.

Rzekomy tyfus głodowy.

Wobec rozgłaszanych po mieście wieści o szerzeniu się epidemii tyfusu, a zwłaszcza tak zwanego tyfusu głodowego, poniższe sprawozdanie cyfrowe wykaże zupełną fałszywość podawanych plotek, które uważamy za szkodliwe dla społeczeństwa i karygodne dla rozsiewaczy.

W miesiącu wrześniu zachorowało na tyfus brzuszny osób 58, w październiku 37, w listopadzie 30 i w grudniu 26. Dane te oparte są na szczegółowych i dokładnych sprawozdaniach lekarzy. Tyfusu głodowego nie było w Sosnowcu, a tyfus brzuszny — to nie tyfus głodowy.

Sprzedaż chleba.

Od kilku tygodni odbywa się w Sosnowcu sprzedaż chleba wszystkim jego mieszkańcom. Jakkolwiek byłoby bardzo pożądanem, aby tą sprzedażą zajęła się jedna instytucja w celu uniknięcia różnorodności cen, to jednak ze względu na procentowy podział żywności, przychodzącej do nas z zagranicy, nie udało się sprzedaży ująć w jedne ręce. Czynią to obecnie fabrykanci, Komitet Dobroczynności publicznej przy Radzie miejskiej i gmina żydowska. Różnica cen chleba powstała stąd, że np. fabryki, posiadając duże kapitały, a nawet należności za granicą, mogły kupić walutę niemiecką i austriacką o wiele taniej, niż to uczynić mogła Rada miejska, nie posiadająca nota bene kapitału obrotowego; następnie fabryki nie liczą sobie kosztów administracyjnych. Rada miejska zniewolona była, wyznaczając cenę na chleb, przyjąć pod uwagę pewną nadwyżkę, któraby pokrywała różne koszty, czasami nieprzewidziane, jak np. manca przy sprzedaży w dzielnicach i t. p. Zresztą, jeżeli w rezultacie okaże się zysk, to pójdzie on na korzyść T-wa Dobroczynności, czyli „w naturze nic nie zginie”. Różnica między ceną sprzedażną Rady miejskiej i gminy żydowskiej tłumaczy się posiadaniem przez gminę kapitału obrotowego i chwilową możliwością kupna większej ilości marek po niskim stosunkowo kursie. Jak się dowiadujemy Rada miejska uzyska w tych dniach pożyczkę na kapitał obrotowy od Banku Handlowego, i wtedy i chleb, sądzą, stanie i cena jego zbliży się do innych sprzedawców.

O zasilenie naszej ksiąźnicy narodowej.

Dyrekcja Biblioteki Jagiellońskiej zbiera odnoszące się do wojny i bieżących wypadków druki, nie będące przedmiotem handlu księgarskiego, a więc wszelkie odezwy, obwieszczenia, plakaty, proklamacje władz państwowych i innych na całym terenie ziem polskich, następnie czasopisma z powodu wojny wydawane, wreszcie tak zwane pieniądze papierowe Zagłębia, lwowskie, bukowińskie i wogóle

Z minionych dni.

Bawiliśmy właśnie w jednej z miejscowości kuracyjnych w Austrii, gdy niespodziewanie zaskoczyła nas wieść o mordzie serajewskim; z razu nie przywiązywaliśmy do tego większej wagi, sądząc, że sprawa ta nie pociągnie za sobą poważniejszych skutków, jednakże rosnące napięcie, zaburzenia w monarchji, a w końcu wypowiedzenie wojny Serbji, zaczęło niepokoić nas, temwięcej, że niepokój ten dał się zauważyć również i u wielu kuracjuszków; publiczność rzuciła się tłumnie do ogłaszanych wiadomości z placu boju, ten i ów zbierał manatki i wynosił się na dworzec, aż w końcu zaczęli zniknąć liczni właściciele sklepów miejscowych, powołani jako rezerwiści pod broń; kurs pieniędzy rosyjskich zaczął raptownie obniżać się, wielu, chcąc się zabezpieczyć, zmieniło je na gwałt, co może wywoływało dalszy spadek, tak, że w końcu zaczęto je niechętnie przyjmować nawet po kursie 180 kor — 100 rb.

Widząc tak niewyraźny obrót spraw i chcąc uniknąć dalszych konsekwencji, pewnego poranku zapakowaliśmy swoje rzeczy i ruszyliśmy ku domowi; po drodze — aczkolwiek był to środek sezonu — wsiadali do pociągu liczni kuracjusze, przeważnie z Królestwa, którym udzielał się już trwożny nastrój. Gdyśmy dojechali do Katowic, okazało się, że nastrój ten panował narazie tylko w granicach Austrii, tu zaś życie płynęło normalnym trybem i nic nie zapowiadało grożącej katastrofy; wobec tego, chcąc wykorzystać wolny czas, jakim rozporządzaliśmy, postanowiliśmy wstąpić na kilka dni do krewnych w Galicji, później zaś spędzić parę tygodni dla poratowania zdrowia w uroczym miejscowości Śląska Austrjackiego-Wisła.

Pierwszy dzień naszego pobytu w Galicji nie przyniósł, pomimo pewnego dającego się

zauważyć podniecenia, żadnych oznak niepokojących temwięcej, że jak się okazało, gazety niemieckie mylnie podały wiadomość o mobilizacji w całym państwie austriackim, tymczasem Galicja mobilizowaną nie była.

Jednakże drugi dzień zgłotował nam niespodziankę zgola nieoczekiwaną: przed południem obiegła miasto wiadomość o wysadzeniu w powietrze pod Granicą mostu kolejowego i wstrzymaniu wszelkiej komunikacji z Królestwem; wieść ta jednak była tak nieprawdopodobna, że literalnie nikt nie mógł sobie wytłumaczyć; po południu już zaczęły napływać liczne trwożne wieści, więc, nie zwlekając dłużej, ruszyliśmy ku dworcowi, aby jaknajprędzej dostać się do domu, kwitując już z dalszej wilegiatury.

Już na dworcu dawał się zauważyć inny porządek i ruch: w miejscu, gdzie dawniej portjerzy przecinali bilety kolejowe, stało kilku panów cywilnych i skrupulatnie przeglądało legitymacje mężczyzn w wieku wojskowym, z boku grupa kolejarzy w ogromnem napięciem odczytywała jakiś arkusz zadrukowany grubymi czcionkami, kilku młodych ludzi w oknie wagonu wyśpiewywało „Wacht am Rhein” i inne pieśni patriotyczne niemieckie. Zaledwie pociąg ruszył i przejechał most na rzece, po stronie pruskiej ujrzeliśmy most obsadzony przez piechotę pruską, w szarych połowych uniformach i pikielhaubach, wtenczas zrozumiałem, że zbliża się coś groźnego, o czem mówiło się i pisało szereg lat, a co nieuchronnie stać się musi.

Dworzec w Nowym Bieruniu obsadzony był przez oddział wojska i żandarmerję, która rozpoczęła rewizję legitymacji podróżnych; wiele osób pod wpływem zdenerwowania i trudności porozumienia się w języku niemieckim nie umiało wylegitymować się należyście, mając przytem legitymacje wydane na przejazd przez Szczakowę, przez którą komunikacja została przerwana, wobec czego skierowywano ich na

Oświęcim. Po dłuższym postoju i rozmaitych coraz nowszych komplikacjach, ruszyliśmy dalej niepewni, jakie jeszcze niespodzianki będą nas oczekiwały. Niestety było to zaledwie preludjum do tego, co dalej nas spotkać miało.

W Katowicach wrzało, jak w ulu: tłumy ludzi na dworcu, w pociągach, na ulicy, przez którą przeciągały — witane owacyjnie — drobne oddziały wojsk niemieckich w szarych uniformach, kierując się ku linii granicznej. Gdy wychodziłem z dworca, zauważyłem na ścianie poczekalni ogromny arkusz papieru z widocznym napisem „Sosnowice”, „Herby” i t. d.; podsunąwszy się bliżej, ku mojemu przerażeniu, odczytałem, że przed godziną odszedł ostatni pociąg w stronę Sosnowca, i odtąd komunikacja przez wszystkie komory z Królestwem została przerwana.

Wiadomość ta wywarła na mnie piorunujące wrażenie; z całą masą bagażu zostaliśmy naraz o 10 wiorst od domu bez możliwości wydośtania się z matni; naokoło nas kręciły się bezradnie całe tłumy ludzi, których zaskoczyła nieoczekiwana katastrofa, tembardziej zaś nieoczekiwana, że galicyjskie pisma oficjalnie nasolennie zapewniały, iż niema narazie żadnych obaw odnośnie wstrzymania ruchu; ludzie wypadali z pociągów, jak obłąkani, bez rzeczy, bagaży, w strasznej obawie o los blizkich za kordonem, co do których zaczynały krążyć jaknajfantastyczniejsze wieści: rozeszła się wiadomość o ucieczce komory, władz miejscowych, o przerwaniu komunikacji z Warszawą, mobilizacji w nocy w Królestwie i Rosji, a nadomiar wszystkich zaczęto opowiadać, że „czterkiesi mordują i rabują ludność w Zagłębiu”.

c. d. n.

Zeter.

druki ulotne, widokówki, karykatury, pieśni i t. d. Prosimy szanownych czytelników naszych o zasilenie tego interesującego zbioru naszej ksiąźnicy narodowej. — Adresować przesyłki należy wprost do dyrekcyi Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, ulica św. Anny nr. 8, lub do administracyi naszego „Głosu” (Główna 22 księgarnia).

Z działalności dobroczynnej.

Sekcja niesienia pomocy głodnym, powołana do życia w kilka dni po wybuchu wojny z inicjatywy Rady miejskiej przy Chrześcijańskim Towarzystwie Dobroczynności, ma za zadanie karmienie głodnych i w tym celu otworzyła kilka kuchni, rozrzuconych po mieście, w których biedni otrzymują ciepłą strawę raz dziennie. Oprócz tego sekcja wydaje bezpłatnie artykuły spożywcze tym biednym, którzy dla poważnych powodów nie mogą przychodzić do kuchni. Poza tem sekcja utworzyła przytułek dla bezdomnych i sierot oraz roztoczyła opiekę nad biednymi, udającymi się w rodzinne strony. Organizacja sekcji, jak również i sprawdzanie biedy spoczywa w rękach Pań, spełniających to ciężkie zadanie z zapaściem siebie, nie bacząc nieraz na niebezpieczeństwo zawleczenia choroby do swych domów. Sekcja operuje funduszami, zbieranymi drogą składek i ofiar, oraz otrzymuje zapomogi od Rady Miejskiej.

Kilka tygodni temu powstała z inicjatywy urzędników prywatnych instytucja — sekcja p. t. „Wzajemna pomoc”, która ma za zadanie przychodzenie z pomocą biednej inteligencji naszego miasta, wydając pożyczki miesięczne, bezterminowe i bezprocentowe. Fundusze tej sekcji powstały drogą dobrowolnego opodatkowania się na ten cel osób, odczuwających niedolę bliźniego, i prawdziwych obywateli kraju. Poza temi sekcjami, które wojna powołała do życia, działają sekcje roszkownictwa odzieży, tak jak działały przed wojną, z tą tylko różnicą, że zaspakają potrzeby biedy w rozmiarach kilkakrotnie większych, niż to czyniły przed wojną.

Podnieść jeszcze należy wysoce obywatelskie stanowisko, jakie zajęły zarządy większych zakładów przemysłowych, a mianowicie zakłady te, niezależnie od bezpłatnych kuchni dla robotników, otwieranych w miarę możności ich zaprowiantowania, wystarały się u władz o pozwolenie sprowadzania żywności w większych partjach. Żywność ta dzielona jest proporcjonalnie do ilości robotników fabrycznych i reszty mieszkańców naszego miasta.

Odpowiedzi od Redakcji.

Gronu młodzieży Sosnowieckiej. List Panów sprawił nam nieklamana radość. Chętnie bardzo powitamy w Komitecie Redakcyjnym jednego z Panów. Istotnie „Głos Polski” nie jest organem Rady Miejskiej, a jedynie organem szerokiego grona pracowników społecznych; tych obywateli, których „obywatelskość” nie kończy się na posiadaniu kamienicy; którzy pragną, ażeby sprawy ogólne i sprawy gospodarki miejskiej były traktowane z całą sprawiedliwością; którzy, nie powodowani ani urazami osobistemi, ani też chęcią warcholenia, pragną te prace oceniać obiektywnie, nie zniechęcać doń ludzi, a jedynie pobudzać i zachęcać.

Dalej słusznie panowie zaznaczają, że „łatwiej napisać... całe tomy najefektowniejszych artykułów publicystycznych, niż dzień dobrze przeżyć”, lecz my sądzimy, że tak surowo oceniać nie należy. Być może, że „zbyt wygórowane ambicje... ploteczki” powodują te zjawiska, na które Panowie zwracają uwagę, lecz sądzimy, że w większości wypadków znajdziemy tam jednakże podkład ideowy.

Co zaś dotyczy warcholstwa sosnowieckiego, to na polemikę z nimi szkoda czasu i... papieru, który zużytkować można na rzeczy pożyteczniejsze. Niepotrzebnie martwią się panowie temi sprawami; społeczeństwo miejscowe powoli poczyną orjentować się w tej grze, wyzwać i odgradzać od złych jego duchów i rzekomych obrońców. Wystąpien tych dziś nikt na serio nie bierze i brać nie będzie, o krom pokrewnych „ideowo”.

Czytelnikowi z Niwki. O sprawie, zakomunikowanej nam listownie przez Pana, należałoby natychmiast poinformować Radę Okręgową, która w pierwszym rzędzie rozpatrzyć ją powinna. Dopiero po ustaleniu faktów — gdyż i Pan w swym liście nie o wszystkim z całą stanowczością twierdzi — nie omieszka poruszyć ją i „Głos Polski”.

Ciekawemu. Autor artykułu p. t.: „Do dzisiejszej Rady Miejskiej żadnego zaufania nie żyjemy”, umieszczonego w Nr. 1 „Głosu Polskiego”, o faksie sfałszowania podpisu na znanym proteście dowiedział się na jednym

z posiedzeń Rady Miejskiej, jakie odbyło się w połowie grudnia r. ub., w obecności p. prezydenta, a na którym publicznie o tem komunikowano. Po szczegóły w tej sprawie i nazwisko zniewoleni jesteśmy skierować Pana do sekretariatu Rady.

LISTA OFIAR.

Zamiast życzeń noworocznych

złożyli w Komendanturze Sosnowieckiej w dniu 31 grudnia 1914 roku dla głodnych:

Po rb. 5: W. Filipczyński, K. J., W. Kamieński, Leon Rudowski, St. Schmidt i dr. Zieleniewski.

Po rb. 3: A. Zawadzki, K. Strzelecki, Wojciechowski, J. Zakrzewski, inż. Czyżewski, A. Szelegowski, dr. Lucjan Kołodzki, dr. K. Zahorski, St. Świętochowski, Czesław Goebel, prezydent Mrówczyński, S. Płodowski, G. Wicherski, Wł. Wasilewski.

Po rb. 2: W. Rogalewicz, dr. S. Falkowski, J. Bertholdi, St. Wolski i Kluczewicz.

Po rb. 1: J. Kuczyński, St. Frydecki, Łaszczewski, Roman, Ożarowski, J. Drzewiecki, A. Kuliński, Michael, S. Morzycki, Dobrzeński, dr. Świętochowska, Fazan.

Po kop. 50: Br. Jankiewicz, K. Piotrowski, Bogdarski, Stelmach, rejent Raykowski, M. Dziurzyński, F. Koźmiński, Tomaszewska.

Regulamin Rady Miejskiej w Sosnowcu.

§ 1. Rada miejska w Sosnowcu stanowi tymczasowy organ samorządowy i zarządza wszystkimi sprawami wewnętrznymi natury ekonomicznej i społecznej w Sosnowcu (§ statutu władz obywatelskich w Zagłębiu Dąbrowskim).

§ 2. Zarządzenie przez radę miejską wszystkimi sprawami wewnętrznymi natury ekonomicznej i społecznej w Sosnowcu dokonuje się albo bezpośrednio albo za pośrednictwem prezydium rady (§ 39) lub komisji głównej (§ 40), albo za pośrednictwem komitetów miejscowych (§ 4), które tworzą się na zasadzie uchwał rady miejskiej i zawiadują bliżej poszczególnymi zadaniami natury powyższej (§ 4, 8 i 11 statutu władz obywatelskich w Zagłębiu Dąbrowskim).

§ 3. Do poszczególnych zadań natury ekonomicznej i społecznej, któremi zarządza w Sosnowcu rada miejska bezpośrednio lub za pośrednictwem prezydium (§ 39), komisji głównej (§ 40) i komitetów miejscowych (§ 4) i które to zadania stanowią wspólne potrzeby wszystkich mieszkańców Sosnowca, należą: utrzymanie spokoju i bezpieczeństwa publicznego, zaopatrywanie publiczności w żywność, wyszukiwanie źródeł dochodu na potrzeby miejscowe i ogólne, rozstrzyganie sporów pomiędzy ludnością, przemysł, zdrowie publiczne, szkolnictwo, opieka nad biednymi, pośrednictwo pracy, sprawy weterynaryjne i t. p.

§ 4. Dla zadośćuczynienia potrzebom, wymienionym w § 3-m regulaminu niniejszego, rada miejska w Sosnowcu może powoływać do życia komitety: straży obywatelskiej, żywnościowej, skarbowej, sądowej, przemysłu, zdrowia publicznego, szkolny, opieki nad biednymi, pośrednictwa pracy, weterynaryjny i t. p.

§ 5. Do współudziału w pracy, mającej na celu urzeczywistnienie zadań, wymienionych w § 3-m regulaminu niniejszego, powołani są wszyscy mieszkańcy Sosnowca bez różnicy zawodów, klas społecznych i stopnia wykształcenia, którzy mogą przynieść pożytek w osiągnięciu zadań powyższych.

§ 6. Ze względów przytoczonych w §§ 3-im i 5-m regulaminu niniejszego, działalność rady miejskiej w Sosnowcu oraz komitetów miejscowych nie może opierać się ani na poszczególnych klasach społecznych lub zawodach ludności miejscowej, ani na stowarzyszeniach, kołach i związkach klasowych lub zawodowych, lecz na tych mieszkańcach Sosnowca, którzy wyrażają chęć do pracy i będą mogli być użyteczni w osiągnięciu zadań, wymienionych w § 8-m regulaminu niniejszego. W myśl przeto zasad powyższych członkowie rady miejskiej oraz komitetów miejscowych nie mogą uważać siebie ani za przedstawicieli jakiegokolwiek klasy społecznej lub zawodu ludności miejscowej, ani za przedstawicieli jakiegokolwiek stowarzyszenia, koła albo związku klasowego lub zawodowego, powołanych do obrony interesów danej klasy, zawodu, stowarzyszenia, koła lub związku, lecz za przedstawicieli zadań i potrzeb, wymienionych w § 3-m regulaminu niniejszego.

§ 7. Rada miejska w Sosnowcu składa się z prezydenta oraz osób, powołanych do rady przez prezydenta na zasadzie obowiązujących obecnie praw.

§ 8. Rada miejska w Sosnowcu może proponować powoływanie do swego grona osób, których udział w radzie ze względu na ich pracę będzie uznany za przez radę za pożyteczny.

§ 9. Rada miejska w Sosnowcu na zebraniu prawomocnem (§ 29) może za pomocą głosowania tajnego wykluczyć ze swojego grona każdego członka rady większością $\frac{2}{3}$ głosów obecnych na zebraniu członków rady; wniosek o wykluczenie danego członka rady miejskiej powinien być zgłoszony pisemnie przynajmniej przez pięciu członków rady i głosowanie nad takim wnioskiem może odbyć się dopiero na zebraniu następnem.

§ 10. Niezależnie od przewodniczącego w radzie miejskiej w Sosnowcu z urzędu w osobie prezydenta rada wybiera za pomocą głosowania tajnego ze swojego grona prezesa, dwóch jego zastępców, sekretarza, gospodarza lokalu i skarbnika oraz po jednym zastępcy każdego z nich; oprócz tego rada miejska może w razie potrzeby wybierać ze swojego grona innych pracowników. Wybory powyższe podlegają zatwierdzeniu prezydenta. Poza tem rada miejska wybiera ze swojego grona prezesów komitetów miejscowych.

§ 11. Oprócz osób, wymienionych w § 11-m regulaminu niniejszego, rada miejska w Sosnowcu wybiera za pomocą głosowania tajnego ze swojego grona trzech przedstawicieli do rady okręgowej władz obywatelskich w Zagłębiu Dąbrowskim oraz trzech ich stałych zastępców (§§ 6, 21 i 28 statutu władz obywatelskich w Zagłębiu Dąbrowskim).

§ 12. Przedstawicielstwo rady miejskiej w Sosnowcu wobec władz krajowych stanowią łącznie prezydent i prezydium (§39), a wobec władz innych, odrębna komisja, do składu której należy prezydent, komendant miejscowej straży obywatelskiej, oraz dwóch członków rady miejskiej z wyboru komisji głównej (§ 40).

§ 13. Prezydium rady miejskiej w Sosnowcu przewodniczy na zebraniach rady, układa porządek dzienny zebrań, uzupełniając i zmieniając go w myśl życzeń większości zebranych, wprowadza w życie uchwały zebrań rady i ześrodkowuje w swych rękach wszelkie dane ogólne, dotyczące zarządzania w Sosnowcu sprawami, wymienionymi w (§ 3-m) regulaminu niniejszego.

§ 14. Prezydium rady miejskiej w razie uznanej przez siebie nagłej potrzeby wydaje prezesom poszczególnych komitetów miejscowych (§ 4) zalecenia, jakie uważa za właściwe, przedstawiając je w następstwie do zatwierdzenia na najbliższym zebraniu komisji głównej.

§ 15. Prezydium rady miejskiej w Sosnowcu może wstrzymać wprowadzenie w życie polecenia, danego któremukolwiek komiteci miejscowemu (§ 4) przez prezesa właściwego komitetu okręgowego i po rozpatrzeniu danej sprawy na zebraniu komisji głównej skierować ją do rady okręgowej. Postanowienie rady okręgowej w danej sprawie jest obowiązujące dla rady miejskiej i komitetu miejscowego.

§ 16. Prezydium rady miejskiej w Sosnowcu albo upoważnione przez niego pisemnie osoby, jak również członkowie wybranej przez radę komisji rewizyjnej mają prawo dokonywania rewizji działalności, biurowości i rachunkowości każdego utworzonego przez radę komitetu miejscowego oraz rewizji kasy, ksiąg i rachunków magistratu m. Sosnowca.

§ 17. Członkowie prezydium rady miejskiej w Sosnowcu oraz prezydent mają prawo udziału w zebraniach każdego utworzonego przez radę komitetu miejscowego z głosem doradczym (§ 10 statutu władz obywatelskich w Zagłębiu Dąbrowskim).

§ 18. Jeden z zastępców prezesa rady miejskiej w Sosnowcu zastępuje go podczas nieobecności, a obaj zastępcy prezesa pomagają mu w spełnianiu obowiązków, wynikających z regulaminu niniejszego.

c. d. n.



„W I R“

TOWARZYSTWO ZJEDNOCZONYCH APTEKARZY ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO DLA WYROBU SZTUCZNYCH WÓD MINERALNYCH

powiadamia Sz. Publiczność, że z powodu znacznego podroźnienia produktów do wyrobu wód, zmuszeni jesteśmy podwyższyć ceny w sprzedaży detalicznej, a mianowicie:

Woda sodowa i selterska w syfonach 8/10 litra	10 kop.
„ „ „ „ „ butelkach 1/2 „	7 „
Limonady owocowe „ „	15 „
Wody mineralne w syfonach 1/1 litra	25 „
„ „ „ „ „ butelkach	20 „

Z poważaniem

„W I R“

Two Zjednocz. Aptekarzy Zagl. Dabrowskiego dla wyr. sztucz. wód mineraln. w Sosnowicach.



Dodatek bezpłatny do № 2 „Głosu Polskiego”

Lista członków Rady m. Sosnowca,

powołanej do życia w dniu 6 sierpnia 1914 r.,
i Komitetów przy niej istniejących.

Rada Miejska.

Prezydjum z urzędu. Prezydent miasta: Mrówczyński Władysław.

Prezydjum obieralne. Przewodniczący: Płodowski Stanisław, urzędnik Sosn. T-wa. Zastępca: Lipski Jan, dyr. Tow. Akc. „Huldczyński” i Likiernik Artur, dyrektor T-wa „Radocha”. Komendant Straży Obywatelskiej: Kreczmar Lucjan, przedstawiciel Sosn. T-wa. Sekretarz I: Rudnicki Józef, właściciel biura technicznego. Sekretarz II: Rudowski Leon, dyr. „Powszechnego Tow. Elektrycznego”.

Urzędy z wyboru. Skarbnik: Wolski Władysław, inż. Zastępca skarbn.: Oppenheim Bernard, właśc. domu. Gospodarz lokalu: Drzewiecki Józef, urzędnik Tow. Sosn. Zastępca: Nowakowski Eugenjusz, inżynier.

Członkowie: Bauerertz Jerzy, właśc. biura technicznego, Baranek Ignacy, robotnik, Bertholdi Jerzy, właśc. nieruchomości, Brandenburg Ludwik, dyr. huty „Katarzyna”, Beigelmacher Stanisław, właśc. nieruch., Bożek Antoni, ks. proboszcz, Czyżewski Józef, dyr. Tow. akc. „Elektrownia Miejska”, Dietel Henryk, właśc. fabryki, Dziurzyński Mateusz, robotnik, Filipczyński Wiktor, właśc. domu, Frydecki Stanisław, właśc. domu, Frydrych Aleksander, właśc. domu, Fuhrman Antoni, urzędnik, dr. Falkowski Stefan, lekarz, Gaśiewski Józef, właśc. nieruch. i fabryki, Grabiński Władysław, urzędnik Sosn. Tow., Gadomski Bronisław, przedstawiciel fabr. „Fitzner i Gamper”, Goebel Czesław, właśc. apteki i nieruch., Gałęziowski Piotr, robotnik, Horko Włodzimierz, dyrektor Elektrowni, Jung Karol, dyr. Tow. „Fitzner i Gamper”, Jędrzejewski Wiktor, adwokat przysięgły, Jędrzejewski Jan, robotnik, Kuliński Andrzej, urzędnik Sosn. Tow., Krotkiewski Stanisław, dyr. walcowni „Milowice”, Krasnodębski Aleksander, dyr. Banku Handlowego, dr. Kołodzki Lucjan, właśc. nieruchomości, Koźmiński Feliks, właśc. nieruch., Kleska Jakób, robotnik, Korzeniewski Kazimierz, właśc. księgarni, Pobóg-Krasnodębski Jerzy, dyr. T-wa „Siemens”, Kamiński Władysław, właśc. nieruch., Kucytowski Jakób, właśc. nieruch., Landau Ignacy, dyr. fabr. Dietla, Lipski Mirosław, lekarz wet. miejski, Łaszczewski Henryk, właśc. nieruch., Liwysz Hersz, właśc. nieruch., Mitnicki Mieczysław, ekspedytor, Michael Artur, inżynier, Majmon Salezy, dyrektor Wzajemnego Kredytu, Meyerhold Jan, właściciel domu, ks. Mazurkiewicz Stanisław, proboszcz, Mrokowski Stefan, właśc. domu, Nowak Michał, właśc. nieruch., Olszewski Antoni, właściciel nieruch., Puerschel Ludwik, przedst. kop. „Renard”, Piotrowski Bronisław, robotnik, Przedpeński Józef, właśc. nieruch., Pogoda Józef, robotnik, Reicher Stanisław, właśc. domu, Rudowski Szymon, dyr. Tow. Akc. Hulszyn, ks. Raczyński Franciszek, prefekt, Raykowski Jan, właśc. nieruch., Saper Krauch, właściciel nieruch., Slaski Zygmunt, sędzia, Strzałkowski Józef, właśc. nieruch., Strzelecki Konstanty, właśc. remizy, Schoen Wilhelm, właśc. fabryki, Strzałkowski Bronisław, urzędnik Tow. „Hr. Renard”, Szeligowski Alfons, przedst. fabr. Dietla, Stawicki Stanisław, przedsiębiorca, Świętochowski Stanisław, właśc. nieruch., Skowroński Karol, robotnik, Stefanowski Leon, dyr. febr. Deischla, Tomicki Stanisław, kupiec, Wosiński Kazimierz, przedst. Sosn. Tow., Węgiekiewicz Henryk, przed. Tow. „Borkowski”, Woźniak Andrzej, właśc. fabryki, Telakowski Edmund, właśc. domu, Wasilewski Władysław, właśc. nieruch., Wolski Stanisław, właściciel nieruch., Zarzycki Stanisław, właśc. nieruch.,

dr. Zieleniewski Bronisław, lekarz naczel. Tow. Sosn., Zawadzki Antoni, przedsiębiorca.

Komitet skarbowy.

Prezydent: Mrówczyński Władysław. Przewodniczący: Pobóg-Krasnodębski Jerzy, dyr. Tow. „Siemens”. Zastępca: Meyerhold Jan, właśc. nieruch. Sekretarz: Roszkowski Stanisław, inżynier. Buchalter: Tatała Mieczysław, urzędnik Tow. „Siemens”.

Członkowie: Dr. Kołodzki Lucjan, właśc. nieruch., Krasnodębski Aleksander, dyr. Banku Handlowego, Likiernik Artur, dyr. Tow. „Radocha”, Majmou Salezy, dyr. Wzajem. Kred., Meitlis Maurycy, właśc. nieruch., Płodowski Stanisław, urzędnik Tow. Sosn., Reicher Stanisław, właśc. nieruch., Rotszyld Bernard, właśc. nieruch., Szeligowski Alfons, przedst. fabr. Dietla, Wolski Władysław, inżynier.

Komitet żywnościowy.

Przewodniczący: Bauerertz Jerzy, inżynier, wł. biura tech. Zastępca: Świętochowski Stanisław, właśc. nieruch. Sekretarz: Nowakowski Eugenjusz, inżynier. Zastępca: Orłowski Stanisław, urzędnik.

Członkowie: Baum Henryk, właśc. nieruch., Mitnicki Mieczysław, ekspedytor, Duchowski Wincenty, urzędnik, Kleska Jakób, robotnik, Skowroński Karol, robotnik, Dobrowolski Franciszek, właśc. nieruch., Frydecki Stanisław, właśc. nieruch., Kmiecik Józef, robotnik, Stefanowski Leon, dyr. fabr. Deichsla.

Komisja zakupu żywności dla Zagłębia Dąbrowskiego.

Przewodniczący: Mauwe Ludwik, jeneralny dyr. Tow. „Hr. Renard”. Sekretarz: Hause Edward.

Członkowie: Brandenburg Ludwik, dyr. huty „Katarzyna”, Schoen Wilhelm, Falkenhahn Hugo, dyr. walcowni Milowice, Meyerhold Jan, przemysłowiec, dr. Likiernik Artur, dyr. fabr. „Radocha”, Dietel Borys, przemysłowiec, Mauwe Herman, dyr. fabr. Deichsla, Reicher Stanisław, przemysłowiec, Bauerertz Jerzy, inżynier, Świętochowski Stanisław, inżynier, Sperling Jan, przemysłowiec, Noblin Jan, przemysłowiec.

Wydelegowani dla zakupu żywności za granicą: Mitnicki Mieczysław, przemysłowiec, Falkenhahn Hugo, dyrektor walcowni „Milowice”, Meyerhold Jan, przemysłowiec.

Komitet sądowy.

Przewodniczący: Slaski Zygmunt, sędzia. Zastępcy: Raykowski Jan, rejent, właśc. nieruch., Różycki Stanisław, sędzia, właśc. nieruch., Strzałkowski Bronisław, urzędnik. Sekretarz: Kozielski Wacław, chemik.

Członkowie: Beigelmacher Stanisław, robotnik, Dziurzyński Mateusz, robotnik, Jasiński Aleksander, sędzia, właśc. nieruch., Jasiński Kazimierz, adwokat przysięgły, Jędrzejewski Wiktor, adwokat przysięgły, Kraupe Stanisław, właśc. nieruch., Krotkiewski Stanisław, dyr. walc. „Milowice”, Krasnodębski Edmund, urzędn. „Hr. Renard”, Krakowiak Jan, urzędnik, Liwysz Hersz, właśc. nieruch., Malinowski Władysław, właśc. nieruch., Majmon Salezy, właśc. nieruch., Makowski Bolesław, urzędnik, Mizerkiewicz Feliks, właśc. domu, Neuman Jan, Ostrzygieł Władysław, Pyzikowski Franciszek, urzędnik „Hr. Renard”, Rolbiecki Józef, urzędnik Hr. Renard, Skarżyński Jan, Strzałkowski Jó-

zef, właśc. nieruch., Strzałkowski Seweryn, adwokat przysięgły, Skorupa Roman, właśc. nieruch., Trzmiel Wojciech, urzędnik, Unierzycki Stefan, inżynier, Witkowski Józef, Woźniak Andrzej, właśc. nieruch.

Komitet szkolny.

Przewodniczący: Wosiński Kazimierz, przedstawiciel Tow. Sosn. Zastępca: Goebel Czesław, właśc. nieruch. Sekretarz: Kraft Kazimierz, urzędnik Tow. Sosn.

Członkowie: Bazgier Józef, nauczyciel, Lipski Jan, dyr. fabr. Huldschyńsk., Korzeniewski Kazimierz, właśc. księgarni, Płodowski Stanisław, urzędnik Tow. Sosn., Rudowski Szymon, dyr. fabr. Huldschyńsk., Straszewicz Mieczysław, kontr. nacz. Tow. Sosn., Waśniewska Jadwiga, Warchoł Edward, dyr. Szkoły Handlowej.

Komitet przemysłowo-Handlowy.

Przewodniczący: Likiernik Artur, dyr. fabr. „Radocha”. Zastępca: Landau Ignacy, dyr. fabr. Dietla. Sekretarz: Ingster Józef, inżynier.

Członkowie: Brandenburg Ludwik, dyr. Huty „Katarzyna”, Brzostowski Jan, dyr. Tow. „Saturn”, Ciechanowski Jan, właśc. Tow. „Grodziec”, Dietel Henryk, właśc. fabryki, Dietel Borys, właśc. fabryki, Falkenhahn Hugo, dyr. walcowni Milowice, Garbiński Władysław, dyr. huty Bankowej, Grabiński Mieczysław, dyr. Tow. Franko-Włosk., Gayczak Kazimierz, dyr. Tow. Akc. Elektr., Gurtzman Tadeusz, przemysłowiec, Gadomski Felician, dyr. kop. „Flora”, Hoffmahn Edward, przemysłowiec, Jaworski, dyr. chem. fabr. Elektryczn., Jechalski Władysław, dyr. fabr. „Fitzner i Gamper”, Krasnodębski Aleksander, dyrektor Banku Handlowego, Kraupe Stanisław, właściciel fabryki, Kamiński Władysław, inżynier, Kondratowicz Hieronim, dyr. Tow. „Saturn”, Koźłowski, Józef, dyr. cegielni „Bilewiczów”, Karaś, dyr. Banku „W. Landau”, Mauwe Ludwik, dyr. Tow. „Hr. Renard”, Lipski Jan, dyr. Tow. „Huldczyński”, Mauwe Herman, dyr. fabryki Deichsla, Meitlis Moritz, przemysłowiec, Meyerhold Jan, przemysłowiec, Majmon Salezy, dyr. Wzajem. kredytu, Oppenheim Bernard, przemysłowiec, Pürschel Ludwik, zawiadowca kop. „Hr. Renard”, Rudowski Szymon, dyr. Tow. Huldschyńsk., Rogalewicz Alfons, dyr. Sosn. Tow., Reicher Maksymilian, przemysłowiec, Reicher Stanisław, przemysłowiec, Schoen Wilhelm, właśc. fabryki, Strasburger Julian, dyr. Warsz. Tow., Surzycki Alfons, dyr. Tow. „Saturn”, Skarbiński Stanisław, dyr. Tow. „Grodziec”, Skarbiński Marjan, dyr. cementowni „Grodziec”, Br. Sągajło Witold, dyr. Tow. War., Schultz Karol, dyr. Tow. „Czeladź”, Hr. Sołtan-Pereświat, dyr. fabr. chem., Szymański, dyr. Tow. Akc. „Zawiercie”, Żukowski Władysław, dyr. Tow. Franko-Russkiego.

Komitet dla spraw robotniczych

Przewodniczący: Skowroński Karol, robotnik. Zastępca: Kleska Jakób, robotnik. Sekretarz: Kucytowski Jakób, robotnik. Zastępca: Zagrzejska Janina.

Członkowie robotnicy: Beigelmacher Stanisław, Baranek Ignacy, Dziurzyński Mateusz, Gałęziowski Piotr, Gaik Jan, Jędrzejewski Jan, Krzemiński Wojciech, Kawecki Stanisław, Kmiecik Józef, Kurdziel Józef, Kwiatkowski Michał, Mucha Jan, Marcinek Wojciech, No-

wak Michał, Piszczyk Jan, Pogoda Józef, Piotrowski Bronisław, Solarz Antoni, Tylec Roman.

Komitet pośrednictwa pracy,

Przewodniczący: Reicher Michał. Zastępca: Pankiewicz Michał. Sekretarz: Pankiewicz Halina.

Członkowie: Dobrowolska Jadwiga, Jąbłoński Witold, Kik Stanisław, robotnik, Szulc Marjan, robotnik.

Komitet techniczny.

Przewodniczący: Telakowski Edmund, wł. nieruch. Zastępca: Schmidt Stefan, inżynier.

Członkowie: Domagalski Józef, technik, Kamiński Władysław, właśc. nieruch., Pomianowski Kazimierz, inżynier.

Elektrownia miejska.

Gajczak Kazimierz, dyrektor, Banach Antoni, Bley Jerzy, Ciszewski Czesław, Chatys Stanisław, Goliśz Konstanty, Gacynicz Zdzisław, Kowalski Czesław, Krawczyk Antoni, Kozierkiewicz Antoni, Kręcis Jan, Mortaś Wincenty, Marut Jan, Marut Adam, Polczyk Edward, Polczyk Jan, Skórczyński Stanisław, Ujejski Tadeusz, Waller Leon.

Komitet więzienny.

Przewodniczący: Koźmiński Feliks, właśc. nieruch. Zastępca: Frydrych Aleksander, właśc. nieruch.

Komitet zdrowia publicznego.

Przewodniczący: dr. Kołodzki Lucjan. Zastępcy: dr. Suchodolski Kazimierz, dr. Zieleniewski Bronisław. Sekretarz: dr. Zahorski Karol. Skarbnik: dr. Faliński Karol. dr. Budzyński Bolesław, dr. Chełchowski Kazimierz, dr. Eysymont Jan, dr. Falkowski Stefan, dr. Hulanicki Władysław, dr. Meszorerowa Ludwika, dr. Olszewski Adam, dr. Perelman Maksymilian, dr. Pfabe Edward, dr. Pierwocha Piotr, dr. Sawicki Marcei, dr. Świętochowska Ludwika, dr. Weiss Anna, dr. Wołkowicz Maksymilian.

Biuro Komitetu zdrowia publicznego:

Jodkowska Bronisława, Łepkowska Łucja, Zahorska Wanda, Sulimierski Jan, Tomaszewska Stefania.

a) Komisja pomocy lekarskiej.

Obywatelska służba zdrowia. 1) Lekarze wyżej wymienieni członkowie Komitetu Z. P. 2) Dentyści: Goldberg Marcei, dr. Perelmanowa Zofia, Perelmanowa Regina, Sulimierski Jan.

Felczerzy: Berkowicz, Gawlikowski Romuald, Hurwicz Anna, Kachel Hipolit, Kuligowski Zdzisław, Mitelman Zygmunt, Odalski Władysław, Pawlik Kajetan, Przemyski Jan, Rozwadowski Antoni, Rykaczewski Marcin, Rudawer Samuel, Siapsia Lejb, Szuliński Antoni, Tajchner Jakób, Tajchner Markus, Sokołowski Mikołaj, Warszawski Henryk, Żebrowski Jan.

b) Komisja sanitarna.

Przewodniczący: Dr. Zieleniewski Bronisław.

Opiekunowie sanitarni. I Dzielnica: Kwiatek Henryk, właśc. składu aptecznego, Jagielowicz Mieczysław, właśc. składu aptecznego. II Dzielnica: Parysiewicz Stanisław, zaw. kop. „Renard”. III Dzielnica: Hauke Edmund, właśc. nieruch., Warkocz Józef, właśc. nieruch., Gęborek Szczepan, właśc. nieruch., Fiedoruk Prokój. IV Dzielnica: Szpigel Oskar, właśc. składu aptecznego, Schlifstein Jakób, właśc. składu aptecznego. V Dzielnica: Lipka Antoni, Maruszewski Franciszek. VI Dzielnica: Gurtzman Tadeusz, inżynier, Gutentag Henryk, prokurent, Karpiński Narcyz, Starecki Józef, właśc. nieruch. VII Dzielnica: Krzywicki Aleksander, Makowski Bolesław, Perzyński Henryk. VIII Dzielnica: Moszkowski Edmund, przemysłowiec, Furstenberg Izidor, właśc. nieruch. Reiner Maurycy, właśc. składu aptecznego. IX Dzielnica: Zasławski Eugenjusz, urzędnik fabryki Hulszyński. X Dzielnica: Truszkowski Celestyn, właśc. apteki, Łazarowicz Eljasz, Horodyński Zdzisław, Warecki Jan. XI Dzielnica: Cwikliński Rodosław, Cwikliński Witold, Kalowski Leon. XII Dzielnica: Bison Mieczysław.

Komitet weterynaryjny.

Przewodniczący: Lipski Mirosław, lekarz weteryn. Zastępca: Bekker Adolf, lekarz wet. Sekretarz: Dowgierd Marjan, lekarz weteryn.

Członkowie: Dobrowolski Franciszek, lekarz wet., Januszewski Aleksander, ekspert, Łuckoś Bolesław, felczer weteryn.

Komitet dobroczynności publicznej.

Przewodniczący: Filipczyński Wiktor. Zastępcy: dr. Zieleniewski Bronisław, Majmon Salezy.

a) Sekcja wzajemnej pomocy.

Przewodniczący: Chiczewski Feliks. Zastępca: Kluczewicz Wiktor. Skarbnik: Janik Julian. Sekretarz: Wasilkowska Wanda

Członkowie: Pogonowski Mieczysław, Strzałkowski Seweryn.

Opiekunowie: Byszewski Stanisław, Bykowski Jan, Chiczeńska Helena, Grubertowa Halina, Juda Józef, Jerzykowski Tadeusz, Jamrocha Teofil, Jurkowska Janina, Kozłowska Jadwiga, Krasnodębska Wanda, Konopka Antoni, Kucytowski Jakób, Kulejowska Janina, Leśniewski Mieczysław, Mizerek Zdzisław, Nowak Michał, Nowiński Franciszek, Piętko Ludwik, Różański Franciszek, Różycka Jadwiga, Rudowska Janina, Smoniewski Marjan, Sternicka Helena, Schroeter Zofia, Skarżyński Jan, Sakowicz Marjan, Skorupa Roman, Skorus Jan, Szulińska Janina, Skowroński Karol, Sauter Ewal, Steinicke Helena, Tazowska Helena, Telakowska Marja, Wojciechowska Anna, Warchołowa Wanda, Waśniewska Jadwiga, Zatoński Marcin.

b) Sekcja Rozdawnictwa odzieży w Sosnowcu.

Przewodnicząca: Rogalewiczowa Aleksandra. Skarbniczka: Jasińska Marja.

Członkinie: Dobrowolska Jadwiga, Długocka Saturnina, Kołodzka Lucyna, Krzyżanowska Helena, Kreczmarowa Marja, Meyerholdowa Zofia, Malinowska Zofia, Różycka Jadwiga, Rudowska Janina, Rudnicka Marja, Słaska Wanda, Telakowska Marja, Turska Marja.

c) Sekcja Rozdawnictwa odzieży w Sielcu.

Przewodnicząca: Waśniewska Jadwiga. Zastępczyni i skarbniczka: Pürschlowa M. Sekretarka: Lipska Jadwiga.

Członkinie: Albrycht Eufrozyna, Gerhartowa, Gajewska, Janiszewiczka, Modłowa, Meyerowa, Maziarska, Olszewska Romana, Pfabowa, Parysiewiczowa, Szulińska, Rudowska Szymonowa.

d) Sekcja pomocy dla głodnych.

Zarząd Towarzystwa Dobroczynności:

Prezes: Ks. Franciszek Raczynski, prefekt. Vice-prezes: Jasiński Aleksander, właśc. nier. Skarbnik: Kraupe Stanisław, właśc. nieruch. Sekretarz: Domagalski Józef.

Przewodniczący Sekcji Filipczyński Wiktor.

Członkinie: Albrycht Eufrozyna, Dobrowolski Franciszek, właśc. nieruch., Goebel Cze-

staw, właśc. nieruchomości, Malinowski Władysław, Stefanowski Leon, dr. Zieleniewski, Berbecka Zofia (sekretna), Falkowska Marja, Grabiańska Ida, Lipska Jadwiga, Nowakowska Janina, Pomianowska Stefanja, Piętkowa Zofia, Pfabowa Olga, Parysiewiczowa Stefanja, Olszewska Romana, Rogalewiczowa Aleksandra (skarbniczka), Różycka Jadwiga, Siwikowa Józefa (zastępczyni przewodniczącego), Strzałkowska Marja, Waśniewska Jadwiga.

Opiekunki.

Kuchnia 1. Waśniewska Jadwiga, Tomaszewska Anna, Malinowska Helena, Karska, Kołodzka Lucyna, Rychterowa, Baziewiczówna, Pomianowska, Lasoska Zofia, Meyerówna Halina, Kalinowska Marja, Krzyżanowska, Kozłowska Jadwiga, Jasińska Janina, Różycka Janina, Zaleska.

Kuchnia 2. Falkowska Marja, J. i I. Jurkowskie, Krzycka, Malinowska, Rogalewiczówna, Laskowska, M. i S. Budzyńskie, Dobrowolska Jadwiga, Plucińska Z.

Kuchnia 3. Olszewska Romana, Olszewska Zofia, Parysiewiczowa Stefanja, Purschlowa M., Janiszewska, Krasnodębska, Zarnicka, Kwiatkowska, Rojewska, Maziarska, Gębska, Stachlewska, Rolbiecka z córką, H. i T. Klossówny, Janecka, A. Szustrówna, Grubertowa H., Filipczyńska S.

Kuchnia 4. Pfabowa Olga, Gąsiewska Janina, Pfabe Karolina, Bożek Berta, Uthke Antonina, Uthke Marja, Pillichowa Marja, Pillichowa Wanda, Kawecka Jadwiga, Niedźwiecka Sabina.

Kuchnia 5. Piętkowa Zofia, Dąbkowska Janina.

e) Tow. pomocy dla ubogich wyznania mojżeszowego.

Sekcja taniego sklepu. Zarząd: Marja Reicherowa, przewodnicząca; G. Likiernikowa, sekretarka; Julia Szlifersteinowa, M. Karasiowa, Ewelina Gutentagowa, Mayeretykowa, Meitlisowa, Fruchtmannowa, Zimnowodowa, Feldmanowa, Zuckermanowa, Fürstenbergowa, Z. Oppenheimowa.

Opiekunki: M. Epsteinowa, Jermulowiczowa Stanisławowa, Jermulowiczowa Tadeuszowa, Saperówna, Lifszycówna, Orłowska, Sładowska, Steinbergerówna, Szpigelówna.

f) Sekcja rozdawnictwa odzieży dla ubogich wyznania mojżeszowego.

Członkinie: Meitlisowa, Landauowa, Wulfsonowa, Jermulowiczowa S. T., Jermulowiczowa Tadeuszowa, Moszkowska, Lifszycówna, Finkelsteinowa, Fiszlowa, Zajacowa.

Straż obywatelska m. Sosnowca.

Komendant m. Sosnowca: Kreczmar Lucjan (senjor).

Vice - Komendanci: Wojciechowski Tomasz, Fazan Jan, Zawadzki Antoni, Łaszczewski Henryk, Strzelecki Konstanty, Michael Artur.

Przyboczni Komendanta: Frydecki Stanisław, Dymowski Adam, Kozłowski Stanisław, Małcki Wacław, Lipski Roman, Drzewiński Feliks, Wasilewski Władysław, Zórawski Stanisław, Odalski Władysław, Pojowski Mieczysław, Malinowski Jan, Janowski Leon, Kreczmar Lucjan (junior), Grabkowski Kazimierz, Dobrzeński Stanisław, Kuliński Andrzej, Płodowski Stanisław.

Sekretarjat Komendantury: Milewski Aleksander, Kowalski Mieczysław, Antonowicz Eugenjusz, Figurski Przesław, Żółtowski Henryk, Dytry Włodzimierz, Czechowski Władysław, Galicki Władysław.

Przyboczny Komendantury: Kular Karol.

Rezerwa Komendantury.

Dziesiątnicy: Koźmiński Wawrzyniec, Górski Roman, Szafruga Władysław, Kraupe Antoni, Chwist Franciszek.

Szeregowcy: Dudziński Józef, Fijałkowski Bolesław, Joachimski Jan, Jarzab Paweł, Kalabiński Aleksander, Pogoda Czesław, Szafruga Stanisław, Drybs Stanisław, Gromski Jan,

Kaczmarczyk Roman, Kumaczyński Władysław, Kulka Czesław, Niewęglowski Stefan, Pluciński Romuald, Rożek Stanisław, Szewczyński Henryk, Wiltosiński Edward, Witttek Stefan, Wołkowski Józef, Zaborowski Leopold, Zieleniec Leon, Białkowski Edward.

Dzielnica I-sza.

Dzielnicowy: Jankiewicz Bronisław.

Zastępcy Dzielnicowego: Musiański Stanisław, Szol Wacław, Smoniewski Marjan.

Dziesiątnicy: Woźnicki Aleksander, Zając Władysław, Białkowski Hipolit, Jędrzejewski Adam, Bykowski Jan, Mizerek Zdzisław, Domagała Ludwik, Kowalski Stefan, Walewski Jan.

Szeregowcy: Ciechoński Jan, Gajosz Jan, Kowalski Stefan, Kulawik Jan, Maturlak Bolesław, Obalski Błażej, Pięta Piotr, Porada Kazimierz, Porzucek Wojciech, Skulina Jan, Słociński Eugenjusz, Wojtasiński Jan, Wójcik Stefan, Wronka Władysław.

Dzielnica II-ga.

Dzielnicowy: Rogalewicz Witold.

Zastępcy Dzielnicowego: Klat Oskar, Puterman Julian, Borełowski Jan.

Dziesiątnicy: Krzykowski Feliks, Krasnodębski, Kazimierz, Reicher Kazimierz, Vor-

brot Kazimierz, Likiernik Antoni, Czarnomski Władysław, Domański Witold, Jastrzyński Tadeusz, Mirowski Abracham, Tański Edward, Kowalski Czesław, Majsterek Stanisław, Szol Stefan, Jagniałkowski Wacław, Jureczko Stanisław.

Szeregowcy: Gruszczyński Józef, Hora Jan, Koperczak Józef, Korbiel Wincenty, Kudelski Stefan, Musiał Antoni, Musiał Leon, Nawrot Izydor, Olskiński Jan, Szymulski Edward, Supernak Antoni, Spiegelman Hersz, Wiltosiński Stanisław, Wieczorek Józef, Zadros Antoni, Adamiec Stanisław, Budzyński Kazimierz, Gleicer Adolf, Górnikowski Edward, Rzepko Władysław, Majdrowicz Ludwik, Feliks Józef, Szlichter Henryk, Jęprzejewski Jan.

Dzielnica III-cia.

Dzielnicy: Piotrowski Kazimierz.

Zastępcy Dzielnicy: Meitlis Ignacy, Piotrowski Wacław, Wolff Gustaw.

Dziesiętnicy: Borkowski Stanisław, Grünzeiger Markus, Idzikowski Józef, Lempert Rubin, Orłowski Jakób, Peucker Stefan, Szenk Wacław, Rotszyl Adam, Turkus Zygmunt, Weinberg Szymon, Drabowicz Stanisław, Kulcowski Adam.

Szeregowcy: Bajtel Józef, Gold Moryc, Idzikowski Józef, Kwiecień Jan, Kimelman Szlama, Kneller Alter, Kalina Ignacy, Kondraci Adam, Kwiecień Stanisław, Motes Izrael, Matyszek Adam, Odór Teofil, Puławski Jakób, Rampold Witold, Rosenblum Jakób, Salus Józef, Szparadziński Franciszek, Wójcik Władysław, Wolnerman Chaim, Zysek Stanisław, Zawierucha Michał, Zimny Stanisław, Orłowski Salomon, Piotrowski Stanisław, Sapoczyński Henryk, Waserman Ludwik.

Dzielnica V-ta.

Dzielnicy: Kuczyński Jan.

Zastępcy Dzielnicy: Kijański Józef, Kłoskowski Stanisław, Łyżko Marjan, Fitaszewski Marjan.

Dziesiętnicy: Grabowski Jan, Drygała Inocenty, Frasunkiewicz Wacław, Sosiński Leon, Stacherski Zenon, Kuc Bolesław, Piotrowski Franciszek.

Szeregowcy: Aniołek Franciszek, Banaszkiewicz Zygmunt, Bzdak Stefan, Braziewicz Antoni, Drygała Inocenty, Długocki Alfred, Dobrowolski Zenon, Gruszka Wawrzyniec, Kalabiński Jan, Krajewski Tadeusz, Korzeniec Karol, Kiepara Marcin, Modrzewski Lucjan, Paciej Feliks, Suchonski Ryszard, Stodołkiewicz Maciej, Wróblewski Józef, Wilk Antoni, Walewski Teofil, Kołodziński Antoni, Nowakowski Aleksander, Radoszewski Ludwik, Tarkowski Wacław.

Dzielnica VI-ta.

Dzielnicy: Łaszczyński Bolesław.

Zastępcy Dzielnicy: Przyłuski Marjan, Michałowski Wacław, Krajewski Lucjan.

Dziesiętnicy: Psurski Feliks, Witecki Stefan, Przemyński Rudolf, Kwapisz Leonard.

Szeregowcy: Badowski Edward, Badowski Leopold, Milewski Stefan, Mor Henryk, Muszyński Jan, Przyłuski Władysław, Przyłuski Henryk, Staśkiewicz Antoni, Słupski Józef, Usarek Zygmunt, Woliński Jan, Wenełowicz Ludwik, Wróblewski Franciszek, Wojtyła Stanisław, Buc Jan, Gęsikowski Franciszek, Jędralczyk Józef, Łyczba Aleksander, Nowakowski Stanisław, Stefaniak Kazimierz, Pierka Antoni, Woszkowski Ferdynand, Wodyński Feliks, Zychmantowicz Leon, Zajcew Szymon.

Dzielnica VII-ma.

Dzielnicy: Piotrowski Stanisław.

Zastępcy dzielnicy: Piotrowski Włodzimierz, Skorupa Roman.

Dziesiętnicy: Czupryna Stefan, Wojciechowski Antoni, Barysz Karol, Skowroński Karol, Jabczyński Bronisław, Skorupa Marjan, Sapota Wincenty, Sikora Piotr.

Szeregowcy: Będkowski Ludwik, Baranek Józef, Rogasch Edward, Borowiec Adam, Drzewiński Feliks, Golczyk Antoni, Gwoździak Romuald, Hęciński Józef, Konopa Józef, Kasperek Aleksander, Kubicki Tomasz, Kozłowski Jan, Lepiarz Władysław, Litewka Franciszek, Macherski Julian, Macherski Marjan, Nowicki Franciszek, Olszewski Józef, Piątkowski Jan, Porębski Tomasz, Rogala Józef, Sikora Tadeusz, Stalmach Józef, Sanek Jan, Żak Walenty, Madejski Kazimierz, Uchnast Michał.

Dzielnica VIII-ma.

Dzielnicy: Stalmach Rafał.

Zastępcy Dzielnicy: Rykaczewski Stanisław, Kierat Władysław, Różański Zygmunt.

Dziesiętnicy: Staśkiewicz Jan, Sznajder Szczepan, Sotkiewicz Teodor, Kwiatkowski Michał, Kwiecień Jan.

Szeregowcy: Adamczyk Józef, Czyż Leopold, Czech Marjan, Chlebowski Feliks, Dworaczek Emanuel, Dziurka Jan, Golda Tomasz, Gołębiowski Mateusz, Heliński Stanisław, Hamczyk Stanisław, Kociszewski Franciszek, Kosiński Kazimierz, Kasprzyk Teofil, Kobiński Feliks, Kljiewicz Czesław, Kalisz Stanisław, Kozuba Mateusz, Olszewski Wiktor, Osiński Karol, Piecuch Wawrzyniec, Różański Zygmunt, Radek Wacław, Stępiński Czesław, Szczepański Stefan, Stoksik Jan, Włoskiński Walerjan, Wróbel Stanisław, Czajęcki Leon, Goldwasch Moszek, Kawka Antoni, Królikowski Antoni, Kwiatkowski Józef, Langer Edward, Lech Bronisław, Nowicki Zygmunt, Ochman Michał, Osiński Cyprian, Plebanek Andrzej, Plebanek Antoni, Piechociński Feliks, Szczepaniak Roman, Urgacz Antoni, Wozner Józef, Wolski Piotr.

Dzielnica IX-ta.

Dzielnicy: Siłuszek Feliks.

Zastępcy Dzielnicy: Gawron Ryszard, Matyszkiewicz Edward, Ninnsee Teodor.

Dziesiętnicy: Libera Karol, Rusek Szczepan, Kowalczyk Bolesław, Wilhelm Mendel, Gaik Antoni, Gaik Jan, Mieczkowski Jan, Styppkowski Wiktor, Dudek Dominik, Rudzki Marjan, Migdalski Leon.

Szeregowcy: Anzorge Józef, Bacia Ignacy, Bacia Stanisław, Banach Władysław, Bogucki Franciszek, Buchman Henryk, Biskup Wincenty, Dudek Dominik, Dorobisz Mieczysław, Gach Franciszek, Jędralczyk Walenty, Janeczka Feliks, Jastrząbek Zygmunt, Kotulecki Bolesław, Korpak Franciszek, Kubik Wincenty, Kowalski Marjan, Lason Jan, Łączkowski Marjan, Laprus Stanisław, Matyszczyk Władysław, Nowak Kazimierz, Niewęglowski Jan, Popiel Władysław, Wierzowski Józef, Wyszacki Józef, Wiśniewski Teofil, Czerwiński Wojciech, Dziuk Kazimierz, Matuszkiewicz Eustachyusz, Matyszkiewicz Mieczysław, Sidło Henryk.

Dzielnica X-ta.

Dzielnicy: Bogdaszewski Władysław.

Zastępcy Dzielnicy: Rene Aleksander, Zawadzki Leonard, Neubauer Antoni.

Dziesiętnicy: Regoński Wincenty, Braszczynski Piotr, Srokosz Edward, Stalmach Franciszek, Filipowicz Jan, Kaczyński Marjan, Stacherski Stanisław, Ordon Antoni.

Szeregowcy: Klimaszewski Władysław, Wojciechowski Wilhelm, Kwas Wojciech, Kopeć Wojciech, Dybowski Wawrzyniec, Malc Jan, Ordon Piotr, Skowron Zygmunt, Wasilewski Wincenty, Tafer Wincenty, Zawadzki Leonard, Stelmach Franciszek, Dyner Jan, Wypych Stanisław, Dąbowski Antoni, Krawczyk Jan, Stefański Tomasz, Pazera Władysław, Kałuża Antoni, Grudziński Albert, Strokosa Edward, Płatek Karol, Bieńkowski Jan, Kipiński Józef, Zworowski Czesław, Klimaszewski Józef, Knapik Franciszek, Zeiman Albert, Martin Adolf, Nowak Roman, Lipiński Jan, Bergel Stanisław, Urbański Stanisław, Chmielarz Jan, Straszak Józef, Srebrzyński Stefan, Winnik Aleksy, Zawadzki Jan, Chrzastowski Antoni, Dubrawski Antoni, Trzaskalski Kazimierz, Regulski-Kopja-Ryszard.

Dzielnica XI-ta.

Dzielnicy: Dorsch Włodzimierz.

Zastępcy Dzielnicy: Cwikliński Radosław, Kutzner Jan, Brust Włodzimierz.

Dziesiętnicy: Szmalek Bernard, Krawczyński Maks, Wojant August, Bujnowski Wincenty, Kalkowski Leon, Heintze Konrad, Przyłuski Józef, Siemion Franciszek, Meger Władysław, Właszczyk Stanisław, Koralewski Ignacy.

Szeregowcy: Cieślak Piotr, Cieślak Edward, Cebula Wiktor, Dąbrowski Kazimierz, Chabryk Czesław, Halm Herman, Hunger Gustaw,

Folkin Józef, Ferdynadzki Miecz., Gołębski Klemens, Ferdynadzki Lucjan, Jaguszewski Wład., Kowalski Serafin, Koralewski Ignacy, Kulisa Antoni, Kowalik Teofil, Kwiecieński Wacław, Kwiecieński Franciszek, Mazoń Piotr, Mejer Józef, Mejer Karol, Okawski Konstanty, Opalka Roman, Olbrych Józef, Pichell Jan-Kanty, Rogasch Oskar, Spalek Jan, Siwek Kazimierz, Szmalek Tomasz, Szczepański Marjan, Szczęsny Bolesław, Swoboda Edward, Schuler Adolf, Sadkowski Wacław, Szmalek Bernard, Tawzowski Edward, Zakrzewski Teodor, Żyłko Bartłomiej, Zbiegniewski Franciszek, Zwierz Czesław.

Dzielnica XII-ta.

Dzielnicy: Schmidt Emil.

Zastępcy Dzielnicy: Kudera Walery.

Dziesiętnicy: Schön Wilhelm.

Szeregowcy: Adamczyk Feliks, Baumert Feliks, Berke Lorenz, Dzikowski Szczepan, Grzdział Franc., Ganczarski Wiktor, Kwiecień Józef, Kowalczyk Jan, Koźmiński Franciszek, Kołacz Stanisław, Kulawik Piotr, Kwiecień Jan, Kus Józef, Lenchtenberger Herman, Lipiński Jan, Mozdioch Józef, Mateja Wojciech, Milanowski Antoni, Neugebauer Antoni, Olszyski Feliks, Piwek Karol, Pruciak Stanisław, Rembik Piotr, Stawarczyk Jan, Syburski Józef, Szata Łukasz, Szmalek Józef, Szustak Jan, Sitko Jan, Smolarski Piotr, Sztos Edward, Torbus Tomasz, We-wiora Józef, Knapik Wincenty.

Dzielnica XIII-ta.

Dzielnicy: Zemler Alfred.

Zastępca Dzielnicy: Dzillum Adolf.

Dziesiętnicy: Gębalski Jan.

Szeregowcy: Adamczyk Ignacy, Czubała Marcin, Girek Antoni, Kaniewski Adam, Łazarski Józef, Nowak Stanisław, Niemiec Jakób, Niciarz Jan, Podsiadły Jan, Pniak Franciszek, Pietras Józef, Porębski Stanisław, Rojewski Adam, Szmelcer Karol, Szafranski Władysław, Urbański Marcin, Wilk Jan.

Dzielnica XIV-ta.

Dzielnicy: Leskiewicz Kazimierz.

Szeregowcy: Adamczyk Józef, Bugajski, Bronisław, Cichoń Jan, Cisek Stanisław, Cisek Mateusz, Czerwiński Jan, Gębalski Karol, Grocholski Jan, Jeroma Juljusz, Kobzdej Józef, Kukawski Kazimierz, Lienhardt Jan, Ludwig Roman, Maj Wincenty, Marzęcki Józef, Neutzel Teodor, Piętko Szymon, Tietz Adolf, Sosnowski Wincenty, Szpawadziński Franciszek.

Dzielnica XV-ta: Radocha.

Dzielnicy: Cederbaum Jan.

Dziesiętnik: Berliner Izidor.

Szeregowcy: Hanke Maksymilian, Hanke Karol, Pawłowski Franciszek, Radoszewski Wacław, Radoszewski Aleksander, Muszyński Stanisław, Adamek Jakób, Zaks Joachim, Zaks Leon, Cederbaum Marjan.

Dzielnica XVI-ta.

Dzielnicy: Mędrzecki Stefan.

Zastępca Dzielnicy: Zalewski Stefan.

Szeregowcy: Leon Stefanowski, Maure Hermann, Bator Michał, Koszade Franciszek, Grubert Czesław, Lehman Ernest, Lisowski Jan, Ratman Ignacy, Szulc Mirosław, Wochtan Eugenjusz, Zalewski Stefan, Ziemia Stanisław, Schunk Wilhelm, Hock Piotr, Popp Franciszek, Mazur Julian, Szepeke Gustaw.

Dzielnica XVII-ta.

Dzielnicy: Krupski Michał.

Szeregowcy: Basiński Henryk, Kisiel Emil, Krajewski Stanisław, Rudkiewicz Jan, Szwedow Mikołaj, Wiech Franciszek, Zgodo Antoni, Kisiel Mikołaj, Sabat Antoni.

Lista członków S. O. Komendantury Sieleckiej.

Komendant: Wicherski Gustaw.

Vice Komendanci: Pawelski Marjan, Strzeszewski Wiktor, Dobrzycki Wacław, Ornowski Antoni, Roman Henryk, Plebanek Józef.

Straż ogniowa kop. „hr. Renard“: Będkowski Józef, Jakóbczyk Władysław, Nowak Ignacy, Wronka Wojciech, Morawiec Andrzej, Marzec Adam, Słota Józef, Lange Franciszek, Jamrocha Teofil, Kuszewski Stanisław, Litewka Feliks, Podolski Edward, Koczuba Daniel, Stybliński Teofil, Grzybowski Ignacy, Serafin Franciszek, Szewczyk Paweł, Wnętrzak Józef, Żebrak Tomasz, Zygmunt Władysław.

Straż ogniowa Walcowni „hr. Renard“: Bielec Jan, Zarębski Aleksander, Zbroja Feliks, Jaskółka Jan, Miśkiewicz Stanisław, Rzążewski Stanisław, Wosiński Adam, Maksymilian Piotr, Jadowski Wawrzyniec, Zręczykowski Józef, Kołodziej Jan, Gelniewski Józef, Grząs Tomasz, Dreksa Dyżma, Opalski Leon, Muszyński Stanisław, Gawracz, Domarański Jan, Kowalski Franciszek, Bonkiewicz Władysław, Dziuba Jakób.

Górnicy kop. „hr. Renard“: Barcz Józef, Czechowski Józef, Fiolek Jakób, Figiel Kazimierz, Grzyb Ignacy, Jaworski Andrzej, Gałęziowski Piotr, Kraska Stanisław, Kamiński Jan, Korek Franciszek, Keljan Franciszek, Liberski Julian, Nawrot Józef, Niedźwiedzki Jan, Nowak Jęń V., Pogoda Józef, Psonka Stanisław, Łykowski Piotr, Sołtykowski Franciszek, Szot Wincenty, Szczepański Michał, Stępień Michał, Wilczyński Franciszek, Wiśniewski Edward, Wołczyk Stanisław, Wejgetner Dominik, Kular Michał, Figiel Aleksander, Mitka Mikołaj, Szewczyk Franciszek.

Stróże kop. „hr. Renard“: Kania Wincenty, Sternak Tomasz, Cepil Joachim, Łączny Wojciech, Musiał Józef, Harzycki Andrzej, Siekański Franciszek.

Dzielnicy: Zawadzki Wacław, Pełc Ignacy, Janiszewski Kazimierz, Sienkiewicz Stefan, Wdoski Stefan, Rowiński Czesław.

Zastępca Dzielnicy: Przemyski Ignacy.

Dziesiętnicy: Szczepański Marjan, Mikształ Feliks, Bartkiewicz Franciszek.

Szeregowiec: Brauner Konstanty.

Zastępca Dzielnicy: Przemyski Marjan, Dudwał Władysław.

Szeregowcy: Żurek Józef, Rejdych Józef, Nachemja Szmul, Szajer Schmul, Tomczyk Józef, Pecel Teofil, Krzdziański Władysław, Reszka Ignacy, Kurek Władysław, Walc Franciszek, Stochowicz Józef.

Zastępca Dzielnicy: Janiszewski Wacław.

Dziesiętnik: Dąbrowski Tadeusz.

Szeregowiec: Morawiec Paweł.

Dziesiętnik: Słociński Ludwik.

Szeregowcy: Grabowski Stefan, Kocot Franciszek.

Dziesiętnik: Strzałka Stanisław.

Szeregowcy: Słomczyński Zygmunt, Dąbrowski Alfons, Urbański Ignacy, Strzałka Jan, Pulla Roman, Pałka Eugenjusz, Jurczak Józef, Brauner Antoni, Osiński Kazimierz, Będkowski

Bolesław, Jałowiecki Piotr, Hornik Józef, Szczepański Franciszek, Domagała Bolesław, Wyłong Maksymilian, Cwilong Stanisław, Gęborek Jan, Mercyk Stanisław, Siciarz Jan, Stangret Michał, Żurek Antoni, Wieczorek Karol, Ząbek Roman, Terski Kazimierz.

Zastępca Dzielnicy: Osłowski Józef.

Szeregowcy: Zygmunt Piotr, Bartłomiej Wilhelm.

Dziesiętnik: Frankiewicz Edmund.

Szeregowcy: Hetmańczyk Stanisław, Wondolowski Julian, Mateja Teodor, Wolny Jan, Dobrzański Stefan, Juda Władysław, Bielski Mieczysław, Kret Antoni, Gadziszewski Stanisław, Kołacz Teofil, Goniewicz Jan, Sieroń Jan, Zemła Władysław, Bałaga Mieczysław, Rafalski Antoni.

Dzielnicy: Skrzypiec Adam.

Zastępca Dzielnicy: Delinger Stanisław, Stachlewski Dyonizy, Czarnomski Teofil.

Szeregowcy: Piwowarczyk Leonard, Szlowski Józef, Szarkowski Ludwik, Moczarski Franciszek, Atlas Stanisław, Nowak Stanisław, Adamski Jan, Szarkowski Jan, Mruk Władysław, Koralewski Stefan, Cop Szczepan, Nowak Andrzej, Zgrzywna Tomasz, Kozłowski Jan, Kmicik Józef, Pyciak Jan, Chmielarski Stanisław, Kałacz Władysław, Wiltos Antoni, Dębski Marcin, Bożek Antoni, Brust Ryszard, Tarkowski Franciszek.

Zastępca Dzielnicy: Grajert Kazimierz.

Szeregowcy: Wiśniewski Wawrzyniec, Burzawa Jan, Kwiatkowski Marjan, Goebel Władysław, Krupski Wincenty, Pawłowski Bronisław, Jędralski Jygmunt.

Dziesiętnik: Wrotny Józef.

Szeregowiec: Jędrasz Stanisław.

Dziesiętnik: Męchewski Edward.

